Nro 47.

KURJER POLSKI

Wszystko dla wszystkich

WARSZAWA
Sroda dnia 20 Stycznia r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr. pojedyńczy gr. 5.

Wiadomości Krajowe.

Dnia wczorajszego, jako w rocznicę urodzin N. W. X. Pawłownéj odbyło się nabożeństwo a wieczorem gmachy rządowe i prywatne oświecono.

Wydział policji urzędu municypalnego miasta stołecznego Warszawy, przekonawszy się, że właściciele, administratorowie i rządcy domów i placów nie wykonywają jak należy przepisów od dawna istniejących, tyczących się ochędóstwa i czystości domów, placów i ulic, ponowił je przez niniejsze urządzenie:

1. Utrzymywanie czystości i ochędóstwa ulic, przed i około domów, tudzież na placach niezabudowanych jest obowiązkiem ich właścicieli.

2. Nie wolno jest składać przed dom lub wyrzucać z niego na ulicę żadnych śmieci i nieczystości, gdyż na te w każdym domu powinna być urządzona skrzynia, w którą składane a następnie kosztem właściciela wywiezione być mają do Wisły, lub miejsca przez policję wskazane.

3. Również nie wolno jest wyrzucać na ulicę z podwórza lodów i śniegu, każdy właściciel od siebie podobnież do Wisły lub Glinianek wywozić je swym kosztem jest obowiązany.

4. Nie wolno jest także wyrzucać na ulicę lub place niezabudowane zwierząt zdechłych. Obowiązkiem jest właścicieli lub rządców domu, dawać o nich znać do mistrza, który dla zabrania ich z domu lub placu przyśle natychmiast swych ludzi.

5. O zwierzętach padłych na ulicy lub placach pustych, właściciel lub rządca domu (przed którym zwierzę padło) albo placu, na którym padlina znalazła się, obowiązany jest natychmiast uwiadomić o tém właściwego inspektora policji, który je sprzątnąć rozkaże.

6. Właściciele domów i placów lub ich rządcy odpowiedzialni są za wszelkie przed ich domami nieczystości. Nietylko więc znagleni będą do uprzątnienia z przed swych domów i z placów tych nieczystości, które tam dostrzeżone będą, ale oprócz tego

7. Za niedopełnienie niniejszego rozporządzenia do kar xięgą trzecią kodexu karnego przepisanych niezawodnie pociągniętemi zostaną.

8. Najściślejszego wykonania powyższych przepisów inspektorowie policji pod osobistą odpowiedzialnością, a nawet oddaleniem z urzędów dopilnują.

Według dawnego religijnego obrzędu kościoła greckiego, odbyło się d. 18 b. m. święcenie wody na Wiśle.

Kiedy ze Lwowa donoszą, że tamtejsi literaci przedsięwzięli wydawać pismo w celu śmiałego uderzenia na błędy, postęp nauk i umiejętności tamujące, w niektorych umysłach panujące jeszcze przeważnie, i obznajomienia ziomków z nowemi pomysłami, które życie umysłowe podnoszą, tymczasem słychać, że w Warszawie wygotowali do druku uczeni, zkąd inąd bardzo zacni, dzieło filozoficzne, w którém wszystko oparte jest na empiryzmie i wrażeniu pięciu zmysłów.

Autorem dzieła Zasady prawa kryminalnego, będącego już w druku, o którém wczoraj w Kurjerze polskim była wzmianka, jest P. Romuald Hube.

Przysłano nam opis balów przyjacielskich i innych zabaw publicznych na rozmaitych uli-

cach Warszawy, a nawet pod Powązkami. Nie możemy go umieścić, bo jest dla pisma tak małego za obszerny, chociaż bardzo wiele ciekawych zawiéra szczegółów, malujących obyczaje mieszkańców naszéj stolicy. Ale będziemy z niego cząstkowo korzystali.

Ludzie których pies wściekły w Kurowie pokaleczył, o czém donieśliśmy dawniéj, do szpitala lubelskiego sprowadzeni, za staraniem miejscowego fizyka wojewódzkiego przyszli do zupełnego zdrowia i już do domów swoich powrócili.

W dniu 6 b. m. zrana wszczęła się bitwa w Płocku pomiędzy żydami defraudującemi wódkę, a ludźmi do dozoru administracji użytemi, jeden z pomiędzy tych ostatnich uderzony grubym kijem w głowę, nazajutrz życie zakończył; walka ta odbyła się na ulicy Kollegjalnéj, trwała tylko minut kilka, gdyż niezwłocznie winni ujęci i pod sąd oddani zostali.

Przed kilką tygodniami włościan kilku wracając z Przedborza z jarmarku wstąpiło w nocy do domu szynkowego na hucie Dobrzyńskiéj, gdzie pokłóciwszy się z hutnikiem tamże szynk utrzymującym, zbili go tak mocno że w kilka dni życie zakończył. Stosowne środki dla rozpoznania tego zdarzenia i ukarania winnych, przedsięwzięte zostały.

Lata zeszłego popełnione było zabojstwo w karczmie Orzechów do ekonomji Gidle należącéj; sąd właściwy wykrył dość mocną poszlakę, sprawcy téj zbrodni, gdyż czapkę w któréj podejrzany poprzednio był zbiegł, znaleziono koło téj saméj karczmy w nocy, w któréj morderstwo było popełnione. Zbrodniarz spuścił się do karczmy kominem tylko w koszuli a napotkawszy przy wstępie człowieka stojącego przy kominie, tego przebił i uciekł, a biegnąc przez bliską sąsiedzką wioskę, zdarł żydówce, która przed sień wyszła płaszcz i nazajutrz go porzucił. Uczyniono dalsze kroki dla ujęcia i ukarania kryjącego się zbrodniarza, nie mniéj dla dojścia przyczyny tego morderstwa.

Dnia 16 b. m. płacono na giełdzie warszawskiéj listy zastawne królestwa po 98 zł. 7½ gr. za obligacje udziałowe żądano po 366.

Pan Lessel zastępca budowniczego m. s. Warszawy, otrzymał pozwolenie wolnego praktykowania w całém królestwie polskiém.

Piérwszy numer pisma perjodycznego dla wieku młodocianego pod tytułem *Ziemomysł* wydawanego, wyszedł z druku. Prenumerata po zł. 6 gr. 20 kwartalnie przyjmuje się w xięgarniach Zawadzkiego i Węckiego, Gliksberga, Brzeziny, Hugues i Kermena, Szteblera; w składach Ciechanowskiego i Kelichena. Na prowincji prenumerować można za tęż samą cenę co w Warszawie na wszystkich urzędach pocztowych.

Postrzyżyny dotąd są w używaniu między góralami w Karpatach. Gdy chłopiec lat 18 dojdzie, stawa pod sosną, zbiera w garść swoje włosy i wyciągnąwszy je, do sosny ręką przyciska. Najstarszy z gospodarzy uderza ostrym toporkiem pomiędzy jego rękę i głowę, przecina włosy i tak się odbywają postrzyżyny. Potém wyprawiają ucztę w gospodzie i odtąd postrzyżonemu chłopcu wolno już bawić się ze starszemi. Z Nru 1 Ziemomysła.

Dnia 4 stycznia przywieziono do Warszawy towarów zagranicznych, expedjowanych: Przez komorę Krakow, dla *T. Toeplitz* lulek drew. tuz. 131, cybuchów tuzin. 10, rogowych tuz. 28½; magierek wełnianych sztuk 474, skórek królikowych wypraw. szt. 2370, kłódek żelaznych tuz. 45, grzebieni rog. tuz. 14. Przez komorę Terespol dla *Issajewa* proszku do kadzenia fun. 50, samowarów mosięż. 125, kleju rybiego fun. 60, buljonu suchego fun. 486, świec woskowych fun. 486, konfitur płyn. fun. 210, powideł fun. 120, grochu zielonego fun. 80, ryb sol. fun. 600, kawioru fun. 160, salaty maryn. fun. 100; dla *Icka* miodu przaśnego fun. 13500; dla *Warhaftiga* skór podeszwianych fun. 4600, wyrobów mosięż. fun. 30,

łoju topionego funt. 5600, herbaty funt. 12, miodu przaśnego funt. 3600, miedzi staréj funt. 2400; dla *Jana Leonowa* łoju 15400, miedzi staréj fun. 2400; dla *T. Toeplitz* chustek bawełn. szt. 2646, baściku sztuk 115, nankinu baweł. szt. 107, materji półjedwabnéj szt. 23, chustek damskich i na kołdry szt. 641; chustek z koziego puchu szt. 73. Dla *Kryłowa* łoju top. fun. 4800, skór juchtowych szt. 242, oleju nieczyszczonego gar. 100. Przez komorę Słupce dla *Kirkowa* ostryg świeżych fun. 103½.

Przyjechali do Warszawy. — Szyszkowski Józef 497 Podwale; Sarnecki Win. 403 Brukowa; Grabowski Woje. 2680 Bednarska; Zajdler Aloizy tamże; Ziołkowski Waw. tamże; Woronicz Jan z Wiednia 500 Podwale; Zdziechowski Józef 522 Podwale; Bogdaszewski Józef 2688 Podwale; Kamińska Zuz. 625 Kozia; Kicki Ignacy tamże; Raczyński Leon 2673 Bednarska; Gujski Tadeusz 585 Długa; Kornatowski Jan 586 Długa; Rzewuski Michał 603 Bielań.; Wolicki Jan 667 Leszno; Wyganowski Ignacy 584 Długa.

Dziś zimna stopni 7.

TEATR NARODOWY. Jutro opera Szarlatan czyli wskrzesanie umarłych.

Wiadomości Zagraniczne.

N. Pan mianował prałata katedry Żmudzkiéj Jana Mirskiego, biskupem sufraganem biskupa dyecezalnego żmudzkiego, a prezydującego w rzymsko-katolickiém duchowném kollegjum biskupa adramiteńskiego, xięcia Szymona Giedrojcia koadjutorem biskupa żmudzkiego xięcia Józefa Giedrojcia z prawem następstwa po nim, tak w tytule biskupa dyecezji żmudzkiéj, jako i posiadania dóbr stołowych téj katedry.

Rząd austrjacki rozkazał dać nagrody na jarmarku ułaszkowskim w Galicji osobom które tam przyprowadziły najpiękniejsze konie swego chowu po ogierach królewskich. Pierwsza nagroda była 20 duk. w złocie, druga 6.

Bawarski radca tajny Utzschneider założył w dobrach swoich niedaleko Freisingi gospodarski instytut, w którym szczególniéj uczyć będą robienia cukru z buraków. Późniéj połączona będzie ze szkołą osada ubogich.

Na morzu koło Grenlandji złowili Anglicy r. z. 779 wielorybów, Francuzi tylko 3. Żadne zwierzę domowe nie trzyma się tamtejszego klimatu; tylko pies, wierny towarzysz człowieka, nie odstępuje i tam dzikiego Eskimosa i pomaga mu na łowach i przy rybołostwie.

Pewnemu kupcowi izraelickiemu w Giesen wybijano codziennie śród dnia kamieniami szyby w oknie dopóty, dopóki się z mieszkania swego nie wyprowadził. Pomimo najbaczniejszéj uwagi nie można było dostrzedz, zkąd te kamienie padały i kto je rzucał.

Murzyn króla bawarskiego odebrał sobie życie okropnym sposobem, gdyż potrzebował zadać sobie 11 ran, nim skonał.

Uważają że jak dawniej pisma perjodyczne o modach najwięcéj były w Anglji czytane, tak teraz pisma perjodyczne treści religijnéj są u Anglików najulubieńsze.

Zaniechano, jak wiadomo, piłowania lodów na kanale amszterdamskim, ale zaczęto je teraz przerąbywać.

W Harlemie urodził się żywy potwór z 3ma głowami.

Z menażerji w Tower wypadł na dziedziniec, nie dosyć starannie zamknięty lampart i rzucił się natychmiast na przechodzącego mężczyznę. Na krzyk jego zbiegli się niezwłocznie dozorcy menażerji, ale nie pierwéj mogli uratować człowieka, aż lamparta prawie na śmierć zbili.

Szeryfowie londyńscy dali na nowy rok obiad więźniom w Newgate zamkniętym. Było ich 1100; każdy dostał funt mięsa, funt chleba i dobrą porcję porteru.

Paryzkie bioro długości przepowiada na ten

rek cztéry zaćmienia słońca, z których wszakże Paryżanie ani jednego nie będą widzieli. Z dwóch zaćmień xiężyca widzialne będzie jedno d. 2 września.

Professor Cousin przerwał w Paryżu swoje lekcje filozofji z powodu słabości.

Policja paryzka wydała na czyszczenie ulic stolicy w grudniu 146, 000 fr.

Pomiędzy więźniami w Tulonie panuje zaraźliwa choroba.

— Król hiszpański mianował wielkorządcę Katalonji hr. Espagna czynnym szambelanem, zkąd wnoszą, że hrabia popadł w niełaskę.

Gerylasi pokazują się w rozmaitych stronach Portugalji.

W wszystkich okolicach Francji mrozy wiele dokuczają. Ośmiu żołnierzy z 2go pułku gwardji szwajcarskiéj zmarzło w drodze z Orleanu do Paryża. Z powodu zimna znacznie zdrożały wszystkie wiktuały w Paryżu; przytém brak zarobku wielu nieszczęść staje się przyczyną. Damy paryzkie zawiązały towarzystwo wsparcia wszystkich nieszczęśliwych bez żadnego względu na ich wyznanie. Towarzystwo to będzie rozdawać odzież, drzewo, pożywienie, opłacać nawet niektórym mieszkanie. Komitet składa się z ośmiu dam które się trudnią rozdzieleniem wsparcia i pieniędzy na ten cel złożonych; zgromadzają się co poniedziałek u jednéj z pośród siebie dla zdania sprawy z swych czynności. Wyznaczono jednego kupca który przyjmuje dary osób dobroczynnych lub kto co chce ofiarować przesyła im pod adresem *na wsparcie ubogich.*

Wicekról egipski, który krajowi swemu nadał konstytucję, zniósł także monopoljum płodów egipskich. Zmiany te podniosą handel niegdyś bogatego Egiptu i świetność Alexandrji. Rząd wojskowy oddał wicekról zupełnie swemu synowi Ibrahimowi, który w Morei z Grekami wojował, a sam zajmuje się podniesieniem handlu. Syn w ślady ojca wstępując, organizuje nowe wojsko i chce doprowadzić egipską jazdę na sposób europejski urządzoną, do 25,000 ludzi; wzdłuż brzegów stawia twierdze, czuwa nad bezpieczeństwem publicznem i myśli założyć szpital dla ubogich; dla wojskowych są w Alexandrji cztéry szpitale. Z Marsylji sprowadzono do Alexandrji ludzi wprawnych do stawiania okrętów. Wszystkie pułki egipskie mają muzykę janczarską, złożoną z młodych Arabów, którzy się uczą muzyki od Europejczyków. Bawiący w Alexandrji Europejczykowie, założyli mały teatr amatorski. Przechadzki w téj stolicy są rozkoszne, a zaczyna być modą używanie powozów.

Onegdaj wyciągnięto z Loterji Liczbowéj następujące Numera: 38. 40. 66. 51. 74.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKÉJ POD N. 616.